

Papież Jan Paweł II

Też chce być taki, jak on



Edmund z rodzicami



Został wybrany na papieża przez **drugie zgromadzenie kardynałów** po śmierci **Jana Pawła I**, który zmarł po trzydziestu trzech dniach pontyfikatu. Kardynał Wojtyła został wybrany trzeciego dnia konklawe i przyjął imiona Jan Paweł dla uhonorowania swojego poprzednika.

Życiorys

Karol Józef Wojtyła; ur. 18 maja 1920 w Wadowicach, zm. 2 kwietnia 2005 w Watykanie) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup pomocniczy krakowski (1958–1964), a następnie **arcybiskup metropolita krakowski** (1964–1978), **kardynał** (1967–1978), zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (1969–1978), 264. papież i 6. Suweren Państwa Watykańskiego w latach 1978–2005. Święty Kościoła katolickiego.

Poeta i poliglota, a także aktor niezawodowy, dramaturg i pedagog. Filozof historii, fenomenolog, mistyk i przedstawiciel personalizmu chrześcijańskiego.



OJCIEC

Karol Wojtyła, senior, urodził się 18 lipca 1879 roku w Lipniku k. Bielska, w rodzinie Macieja i Anny. Ukończył szkołę podstawową i trzy klasy gimnazjalne. Od 1900 roku służył w wojsku austriackim, m.in. w Wadowicach, Lwowie i Krakowie. W 1906 roku zawarł związek małżeński z Emilią Kaczorowską. Z małżeństwa tego urodziło się troje dzieci: Edmund, Olga i Karol.



Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w stopniu porucznika przeszedł do wojska polskiego i służył w nim do przejścia na emeryturę ze względu na stan zdrowia ok. 1927 roku. Jako człowiek niezwykle religijny, pracowity i sumienny, po śmierci żony w 1929 roku otoczył szczególną miłością i opieką najmłodszego syna Karola i towarzyszył mu w jego latach szkolnych, a od 1938 roku zamieszkał wraz z nim w Krakowie. Zmarł 18 lutego 1941 roku i cztery dni później został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

MATKA

Emilia Wojtyła, z domu Kaczorowska, urodziła się 26 marca 1884 roku w Krakowie jako piąte dziecko w rodzinie Feliksa, z zawodu rymarza i Marii. Miała ośmioro rodzeństwa. Ukończyła przyklasztorną szkołę Sióstr Miłości Bożej. W 1906 roku poślubiła Karola Wojtyłę. Prowadziła dom i opiekowała się synami Edmundem i Karolem, gdyż średnia córka Olga zmarła wkrótce po urodzeniu. Emilia była wątłego zdrowia, zmarła 13 kwietnia 1929 roku na zapalenie mięśnia sercowego i nerek. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



Szkoła

Karol od 1926 roku rozpoczął swą edukację w czteroklasowej szkole powszechnej.

Jego klasa była bardzo liczna, gdyż liczyła ponad sześćdziesięciu uczniów. Chłopcy

- uczyli się języka polskiego, religii, arytmetyki, śpiewu, a także rysunku, prac ręcznych i gimnastyki. Jego koledzy wspominali Lolka jako zdolnego ucznia i dobrego kolegę. Chętnie pomagał im w nauce. Szkołę podstawową skończył z wyróżnieniem.

W 1930 roku Karol rozpoczął naukę w ośmioklasowym Gimnazjum im. Marcina

Wadowity, które mieściło się przy ulicy Mickiewicza 16 (dawniej ulicy Wiedeńskiej). Na

jego ścianie widniała wymowna stara maksyma poety rzymskiego Albiusa Tibullusa:

Casta placent superis, pura cum veste venite, et manibus puris sumite fontis aquam.

Teatr

Karol od dziecka był zaznajamiany przez ojca z literaturą polską. Edukacja szkolna pozwoliła mu poznać i rozsmakować się w narodowej literaturze klasycznej i literaturze światowej. Jako gimnazjalista grał w Antygonie, Balladynie, Nie-boskiej komedii. Jednak niepowtarzalny sposób deklamowania poezji czy innych tekstów przekazał mu Mieczysław Kotlarczyk.



Poeta

Karol Wojtyła zadebiutował w 1933 r. na łamach „Dzwoneczka” – dodatku do krakowskiego tygodnika „Dzwon niedzielny”. Pisał wiersze w czasie nauki w szkole średniej, jednak nie były one wówczas drukowane. Jak uważa Krzysztof Dybciak, prawdopodobnie pierwszym zbiorem poetyckich utworów Wojtyły były „Ballady beskidzkie”. Jak wspominają to uczestnicy pierwszych wieczorów autorskich Karola Wojtyły, te ballady były o tematyce zaczerpniętej z folkloru Beskidów, miały dramatyczną akcję, były tradycyjne w formie, z maryjnymi motywami.

Już jako Jan Paweł II w „Darze i tajemnicy. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich” tak napisał o sobie w tamtym czasie: „Na tamtym etapie życia +moje powołanie kapłańskie jeszcze nie dojrzało+, chociaż wielu z mojego otoczenia przypuszczało, że mógłbym pójść do seminarium duchownego. [...] W tamtym okresie decydujące wydawało mi się nade wszystko +zamiłowanie+ do literatury, a w szczególności +do literatury dramatycznej i teatru+”.

DRAMATURG

W grudniu 1939 r. Karol Wojtyła ukończył poemat dramatyczny „Dawid” (utwór zaginiony). Pod wpływem pism św. Jana od Krzyża w 1940 r. Wojtyła stworzył dramaty „Hiob” oraz „Jeremiasz”, które były literackim odbiciem katastrofy historycznej i próbą poszukiwania sensu tragicznych wydarzeń dziejowych.

Zimą 1949/1950 Karol Wojtyła ukończył dramat „Brat naszego Boga”. W losie bohatera dramatu – Adama Chmielowskiego, późniejszego Brata Alberta, Wojtyła skonfrontował postawę artysty z postawą człowieka czynu etycznego.

W 1960 r. na łamach „Znaku” ukazała się sztuka „Przed sklepem jubilera. Medytacja o sakramencie małżeństwa przechodząca chwilami w dramat”. Wojtyła w tym dramacie zawarł metaforę kondycji współczesnego człowieka. Opowiada on o zawikłanych losach trzech małżeństw.



- W szkolnej drużynie piłkarskiej Karol Wojtyła grał w ataku. W czasie okupacji hitlerowskiej Karol Wojtyła wraz z przyjaciółmi grał w teatrze nosił on nazwę "Teatr żywego słowa". Ojciec Święty studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Jak każdy chłopak Karol Wojtyła uganiał się za piłką. Podobno kiedy był jeszcze zbyt mały by grać wspólnie ze starszymi kolegami ustawiali go jako... słupek. Później, podczas nauki w gimnazjum w Wadowicach próbował swych sił jako obrońca ale najczęściej grał jako bramkarz. na tej pozycji występował w szkolnej drużynie żydowskiej. - A wykop miał potężny, 50 metrowy - wspominają koledzy z lat młodości.

W 1953 roku po raz pierwszy Wojtyła wybrał się na spływ kajakowy po Mazurach. To podczas jednego z nich w 1958 r. dotarła do niego wiadomość o tym, że zostanie krakowskim biskupem pomocniczym. Autostopem, ciężarówką z Mazur, dojechał do Krakowa. A gdy tylko odebrał nominację już jako najmłodszy w Polsce, 38-letni biskup, wrócił do swych przyjaciół, by dalej spływać rzekami i jeziorami.

Młodzieży, która towarzyszyła najpierw księdzu, a potem biskupowi Wojtyła zawsze nakazywał: - Mówcie mi "Wujku". Do jego dwuosobowego kajaka każdy mógł się dosiąść i prosić o porady duchowe. Msze odprawiał na odwróconym do góry dnem kajaku. Dwa związane wiosła tworzyły krzyż.

Nad wszystko Karol Wojtyła ukochał góry, Tatry przeszedł wzdłuż i wszerz. W czasie jednej z wędrówek w bardzo trudnym terenie jeden z uczestników, Zdzisław Heydel, żartował: - Jak kiedyś "Wujek" zostanie papieżem, to za te wędrówki odpustów będzie udzielał." Pielgrzymów zebranych na spotkaniu z nim w Nowym targu podczas pielgrzymki do kraju zaskoczył recytując z pamięci trasę jednej z wędrówek.

A gdy już zawitał do Rzymu na stałe na każdym kroku zaskakiwał swych współpracowników aktywnością fizyczną. Dech zapierało im w piersiach gdy zakładał narty i szusował jak "jakiś młokos". Ale jeszcze gdy był kardynałem i pytano go czy wypada mu jeździć na nartach odpowiadał: - Kardynałowi nie wypada jeździć na nartach źle. W swej letniej rezydencji grywał w ping-ponga. Stąd też wyprawiał się na górskie wycieczki.



Dziękuję za uwagę